Stabilis Ludność żydowska

PLACÓWKA

LWÓW, 1. CZERWCA 1912 r. :: Nr. 2.

TREŚĆ:

Res. — Jedność socyalistyczna a różnice kierunków.
Mieczysław Mańkowski. — Szrony (obrazek).
J. Sawicz. — Kraj i emigracya (II.).
— Mistrz Świętochowski i Spółka.
Stabilis. — Ludność żydowska Królestwa polskiego w cyfrach.
Mikołaj Hankiewicz. — W sprawie uniwersytetu ukraińskiego.
Z ruchu robotniczego i socyalistycznego. — Ruch socyalistyczny w zaborze pruskim. — Tragedya leńska i jej skutki.
Przegląd prasy socyalistycznej. — Warunki asymilacyi narodowej. — Walka przeciwko militaryzmowi. — „Bildungsarbeit“.
Sprawozdania. — Res: „Socyalizm a prawo natury“ A. Krzyżanowskiego — „Sklepy społeczne“ E. Milewskiego. — J. S.: Pietro Orsi „Włochy nowoczesne“.
Echa.

WARUNKI PRENUMERATY:

Rocznie — 8 kor., 7 marek, 8 fr. 50 ct., 7 sh., 1 dol. 65 centów. am. — Półrocznie — 4 ko ., 3 marki 50 fen., 4 fr. 25 ct. 3 sh. 6 d., 85 centów. am. Kwartalnie — 2 kor., 1 marka 75 fen., 2 fr. 15 ct., 1 sh. 9 d., 45 centów am. Numer pojedynczy — 70 halerzy, 60 fen., 75 centimów, 7 d., 15 centów am.

Numer pojedynczy w zaborze rosyjskim 50 kop.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI: **WRONOWSKA 10. parter.**

Ludność żydowska Królestwa Polskiego w cyfrach.

Wśród spraw, wysuniętych na porządek dzienny życia publicznego w zaborze rosyjskim, jedno z głównych miejsc zajmuje bezwątpienia kwestya żydowska. Kwestya ta, o charakterze kulturalno-politycznym ze względu na rusyfikacyjne i antypolskie dążności żydów napływowych, posiada przedewszystkiem wybitne podłoże społeczne, z powodu pewnych swoistości gospodarczych, cechujących ludność żydowską w Królestwie Polskiem.

Od pewnego czasu niektóre grupy polityczne starają się znaleźć rozwiązanie zawiłej tej sprawy przez podsycanie nienawiści rasowej i wyznaniowej, przez nawoływanie do walki z żydami na gruncie ekonomicznym. Antysemityzm, jako hasło polityczne, opanował wszystkie prawie bez wyjątku obozy i koła mieszczańskie, z wyjątkiem, rzecz oczywista, liberalno-żydowskiej grupy, skupiającej się dokoła „Nowej Gazety", oraz konserwatystów ze „Słowa". Wyraził się on w rozmaitych stopniach i w rozmaitych szatach „ideowych". Od wulgarnego antysemityzmu bagnistej „Roli" i chrześciańsko-demokratycznego „Dziennika Powszechnego", szła cała gama antysemityzmów, po przez niemniej wulgarny narodowo-demokratyczny „Głosu Warszawskiego" aż po wolnomyślny pana Niemojewskiego, postępowy-neopozytywistyczny „Prawdy" i — sedecczyznę. „Huzia na żydów" zastępowało tam poważną analizę żydowskiego zbiorowiska w Królestwie i miało służyć za zdrowe wskazanie polityczne

Antysemickie okrzyki na razie przycichły. Kwestya atoli żydowska wcale rozwiązaną nie została, ani też nie zostały wskazane te praktyczne drogi, któremi krocząc rozwiązać ją można. Poprzedzić je musi bowiem staranne zbadanie samego zbiorowiska żydowskiego w Królestwie Polskiem, poddane rzeczowej dyskusyi.

Jako przyczynek do tej sprawy, podajemy tu statystykę ludności żydowskiej w Królestwie. Chcemy dać w ten sposób minimum materyału liczbowego, niezbędnego do rzeczowej dyskusyi w sprawie niezmiernie ważnej dla życia zbiorowego w zaborze rosyjskim[1]).

*

[1]) Oprócz urzędowych wydawnictw statystycznych, przy pisaniu naszego artykułu korzystaliśmy z prac: Załęskiego, Wolskiego, Zakrzewskiego i Wasiutyńskiego oraz z rosyjskiej rozprawy Bruckusa o ludności żydowskiej w Rosji.

Porównywając dane cyfrowe, dotyczące liczby ludności żydowskiej w Królestwie Polskiem dla poszczególnych lat XIX. stulecia, zebrane przez rozmaitych statystyków i obliczając odsetek żydów, dojść musimy do wniosku, że odsetek ten ciągle wzrasta. Pomimo, że dane cyfrowe aż po koniec prawie ubiegłego stulecia nie mogą być uważane za ścisłe, jednakże fakt wzrostu odsetka luduości żydowskiej w Królestwie Polskiem nie może ulegać żadnej wątpliwości. Wystarcza bowiem przyjrzenie się odpowiednim cyfrom, aby fakt ten wyraźnie sobie unaocznić.

Otóż, ludność Królestwa Polskiego wynosiła:

w roku	1816	ogółem	2.732.324,	z czego	żydów	212.944,	czyli	7,8%
„	1827	„	4.032.335	„	„	377.754	„	9,1%
„	1834	„	4.059.517	„	„	410.062	„	10,1%
„	1856	„	4.696.929	„	„	571.678	„	12,2%
„	1862	„	4.972.193	„	„	640.333	„	12,8%
„	1865	„	5.336.112	„	„	719.112	„	13,5%
„	1909	„	11.935.318	„	„	1.747.655	„	14,6%

Cyfry powyższe świadczą, że odsetek ludności żydowskiej wzrastał najsilniej w okresie od roku 1830 do roku 1863, a więc od czasu powstania listopadowego do powstania styczniowego. Przyczyną takiego stanu były prawdopodobnie: znaczna emigracya polityczna ludności chrześciańskiej i deportacye, co za tem idzie, również i mniejszy przyrost naturalny ogółu ludności Królestwa polskiego. Natomiast po roku 1863 aż do dni ostatnich, przyrost odsetka ogółu ludności żydowskiej postępuje znacznie wolniej, albowiem okres ten cechuje silny przyrost naturalny ludności wogóle, przez co znacznie zneutralizowany został wysoki przyrost ludności żydowskiej. Na podstawie istniejącego materyału statystycznego można, w wielkim stopniu prawdopodobieństwa twierdzić, iż przyrost naturalny ludności chrześciańskiej po roku 1863, a głównie w ciągu ostatnich lat dwudziestu, conajmniej dorównywał przyrostowi naturalnemu ludności żydowskiej, że zatem wzrost odsetka tej ostatniej przypisać należy emigracyi żydów z głębi Cesarstwa, z po za „granicy osiedlenia“ (czerta osiedłosti). W ciągu ostatnich lat dwudziestu emigracya ta da się wyrazić w przybliżeniu okrągłą cyfrą 100 tysięcy głów, które wpłynęły na podniesienie procentu ludności żydowskiej w Królestwie z 13,9% w roku 1893 do 14,64% w roku 1909.

W roku 1909 ogólna liczba ludności wynosiła 11.935.318 głów, z czego żydów — 1.747.655 głów, co wynosi 14,6%. Ogólne te cyfry rozpadały się na poszczególne gubernie, z uwzględnieniem miejsc zamieszkania (w miastach, osadach i wsiach) następująco (Tabl. I.).

Przedewszystkiem zwraca uwagę fakt charakterystyczny, ze względu na swą wartość dla poznania społecznej budowy ludności żydowskiej w Królestwie. Jak to widać bowiem z tabl. I., największe zbiorowiska żydów znajdują się w guberniach zachodnich o wysoko rozwiniętym przemyśle i handlu. Największą liczbę absolutną ludności żydowskiej posiada gub. P i o t r k o w s k a, dalej L u b e l s k a, W a r s z a w s k a, R a d o m s k a. Ponieważ zaś stwierdzony jest względnie bardzo słaby udział żydów w pracy fabrycznej, przeto bezwątpienia przyczyną tak gęstych skupień ludności żydowskiej w przemysłowych guberniach jest wielka rola, jaką odgrywają oni w handlu. Dodać

Tabl. I.

Gubernia	Wogóle			w miastach			w osadach			we wsiach		
	ogółem	żydów	%	ogółem	żydów	%	ogółem	żydów	%	ogółem	żydów	%
Warszawska (bez Warszawy)	1.674.631	191.604	11,4	185.916	91.435	49,2	112.904	46 669	41,4	1.375.811	53.500	3 9
Kaliska	1.206.141	107.876	8,9	161.730	64.755	40,0	108.245	34.989	32,3	936.166	8.132	0,9
Piotrkowska	1.901.662	298.062	15,7	760.172	206.421	27,2	131.515	47.721	36,3	1.009.975	43.920	4,4
Kielecka	955.893	104.515	10,9	70.197	35.825	51,0	109.150	49 301	45,2	776.546	19.389	2,5
Radomska	1.069.744	153.782	14,4	118.024	66.943	56,7	141.311	67.680	47,9	810.409	19.159	2,4
Płocka	681.047	71.224	10,5	96.348	45.637	47,4	45.676	18.890	41,4	539.023	6.697	1,2
Lubelska	1.463.271	206.180	14,1	185.756	95.808	51,6	168.807	92.288	54,7	168.708	18.084	1,6
Siedlecka	943.661	148.609	15,7	121.649	77.862	64,0	95.274	51.856	54,4	726.738	18.891	2,6
Łomżyńska	625.126	101.498	16,2	74.387	38 893	52,3	75.930	43.318	57,0	474.809	19.282	4,1
Suwalska	632.734	80.560	12,7	75.199	44.975	59,8	42.765	19.500	45,7	514.826	16.085	3,1
Ogółem w Król. Pol. (wraz z Warszawą)	**11.935.318**	**1.747.655**	**14, 4**	**2.6[illegible]4.859**	**1.051.332**	**40,**	**1.036.[illegible]09**	**473.0[illegible]2**	**45,6**	**8 283.650**	**223.255**	**2,6**

należy, że oprócz zagarnięcia w swe ręce całego prawie pośrednictwa handlowego, żydzi zajmują się również rzemiosłem. Istnieją całe miasteczka rzemieślników żydowskich, notabene bardzo wyzyskiwanych przez żydowskich przedsiębiorców-majstrów, że przytoczymy dla przykładu miasteczko Brzeziny w gub. Piotrkowskiej, bądące wielkim warsztatem krawieckim.

Pod względem zaś nasycenia ludnością żydowską, pierwsze miejsca zajmują gubernie wschodnio-północne, nieprzemysłowe, o wybitnie rolniczym charakterze. Pod tym względem pierwsze miejsce zajmuje gub. Łomżyńska, za którą idzie gub. Siedlecka. Najmniejszy odsetek żydów, znacznie niższy od przeciętnego dla całego Królestwa, posiadają gubernie: Kaliska i Płocka. Chcemy tutaj podkreślić drugi, również charakterystyczny fakt, że te zachodnie gubernie, które są jeszcze i dzisiaj obwodem niemieckiej kolonizacyi, mają znacznie mniejszy odsetek żydów, aniżeli gubernie nie posiadające silniejszej kolonizacyi niemieckiej. Fakt ten zupełnie wyraźnie uwydatnia się przy rozpatrywaniu osiadłości ludności żydowskiej wedle poszczególnych powiatów. Brak miejsca nie pozwala nam jednak na cyfrowe uwypuklenie tego ciekawego zjawiska. Tłómaczyć zaś je trzeba tem, że pośrednictwo handlowe wśród niemieckich kolonistów w znacznym stopniu znajdowało się i znajduje we własnych kolonistów rękach, również i rzemiosła są bardziej wśród nich rozwinięte, aniżeli wśród włościaństwa polskiego. Te gospodarcze przyczyny razem wpływają na słabsze osiedlenie się ludności żydowskiej w okolicach kolonii niemieckich; analogiczny fakt spostrzedz się dawał dawniejszymi czasy w zaborze pruskim, zwłaszcza w Prusiech Zachodnich.

Ludność żydowska w Królestwie Polskiem mieszka przedewszystkiem w miastach i osadach, drobny zaledwie jej odsetek zamieszkuje wieś. Z ogólnej liczby żydów mieszkało %

w roku	1816	w miastach	i	w osadach	67.7	we wsiach	32,3
„	1856	„		„	85.9	„	14,1
„	1863	„		„	86.4	„	13,6
„	1893	w miastach	55,9	w osadach	30,6	„	13,5
„	1909	„	60,2	„	27,1	„	12,7

Coraz więc mniejsza liczba ludności żydowskiej zamieszkuje po wsiach, zniewolona do emigrowania do zbiorowisk miejskich i osad nietylko przez przyczyny gospodarczej natury, ale również i wskutek szykan administracyi rosyjskiej. Ludność żydowska miast zwiększa się, osad natomiast nieco się zmniejsza (w ciągu ostatnich lat 17). W świetle też cyfr powyższych zrozumiałem się staje ustalenie stosunku pomiędzy procentem ludności żydowskiej w gubernii i powiecie, a ludnością miasteczek i miast. Im bowiem większy w gubernii lub powiecie jest stosunek ludności miejskiej do wiejskiej, tem większy jest stosunek procentowy ludności żydowskiej. Ludność bowiem żydowska w olbrzymiej swej większości zamieszkuje miasta i osady.

Ludność żydowska w Królestwie Polskiem emigruje wewnątrz kraju ze stron uboższych do okolic zamożniejszych, przemysłowych i handlowych. Wędrówki ta idą od stron Wschodnich na Zachód; przedewszystkiem zaś żydzi napływają do wielkich miast: Warszawy i Łodzi oraz do gubernii Piotrkowskiej. Napływ ludności żydowskiej do gubernii Piotrkowskiej jest tak silny, że pomimo wielkiego napływu ludności chrześciańskiej — ro-

botniczej, odsetek żydów stale wzrasta, wynosząc w roku 1890 — 12,2%, w roku 1903 — 13,0% — w roku zaś 1909 — 15,7%. W ciągu 17-tu ostatnich lat liczba absolutna ludności żydowskiej w gubernii Piotrkowskiej prawie że się podwoiła. Jeszcze szybciej wzrasta ludność żydowska w Łodzi. W polskim Manczesterze wzrost zarówno ogółu ludności, jak i ludności żydowskiej wraz z wykazaniem odsetka tejże, przedstawiał się następująco:

rok	ogólna liczba ludności	żydów	% żydów
1827	2.837	397	14.0
1856	24.655	2.886	11.7
1893	149.889	37.106	24.8
1909	393.526	88.201	22.4
1910	**408.442**	**92.558**	**22.7**

Siłą przyciągajacą jest w tym wypadku wysoko-przemysłowy charakter miasta Łodzi i gubernii Piotrkowskiej. Naogół bowiem udział ludności żydowskiej w pracy fabrycznej jest tak nikły, że zupełnie można go w rachubach pominąć. Pośrednictwo handlowe i w słabszym stopniu rzemiosła są głównemi zatrudnieniami ludności żydowskiej zarówno w całej gubernii Piotrkowskiej, jak i w Łodzi.

Te same powody gospodarcze wywołują napływ ludności żydowskiej do stolicy Królestwa — Warszawy. Pomimo szybkiego nader wzrostu ludności chrześciańskiej Warszawy, znacznie wzrasta zarówno liczba absolutna ludności żydowskiej, jak i jej odsetek. Ludność Warszawy wynosiła:

Rok	ogółem	żydów	% żydów
1816	81.220	15.579	19,2
1827	131.484	30.702	23,4
1831	123.535	31.384	25,4
1856	156.072	40.922	26,2
1864	222.906	72.776	32,6
1893	501.021	168.677	33,6
1905	767.897	275.271	35,8
1906	746.513	263.023	35,2
1907	764.647	265.177	34,6
1908	751.595	277.787	36,9
1909	764.054	281.754	36,8
1910	**782.641**	**308.488**	**39,4**

Odsetek ludności żydowskiej w Warszawie jest tak znacznym z tego powodu, że duża liczba ludności chrześciańskiej uboższej zamieszkuje przedmieścia, niewłączone do miasta. W każdym jednak razie ludność żydowska Warszawy stanowi coraz większą część ogólnej liczby żydów, mieszkających w Królestwie; w Warszawie mieszka obecnie $^1/_6$ część całej ludności żydowskiej w Królestwie Polskiem.

W wielu miastach Królestwa Polskiego ludność żydowska tworzy większość mieszkańców; daje się nawet zauważyć wzrost liczby takich miast. Mianowicie było miast z odsetkiem żydów:

Rok	0—10	10—20	20—30	30—40	40—50	50—60	60—70	70-80	80—90	90—100
1827	10	12	13	20	7	22	21	5	2	1

Rok	0—10	10—20	20—30	30—40	40—50	50—60
1856	5	6	9	12	19	19
	60—70	70—80	80—90	90—100		
	24	13	8	1		

Rok	0—10	10—20	20—30	30—40	40—50	50—60
1893	3	8	11	24	21	23
	60—70	70—80	80—90	90—100		
	17	7	—	—		

Rok	0—10	10—20	20—30	30—40	40—50	50—60
1903	—	3	7	7	22	33
	60—70	70—80	80—90	90—100		
	21	12	5	—		

Dodać jednak należy, że żydzi przeważają głównie w małych miastach, których ludność nie dochodzi do 10 tysięcy głów.

Ponieważ osady w Królestwie Polskiem znajdują się pod znakiem gospodarczego cofania się lub zastoju, przeto i ludność żydowska osad naogół się zmniejsza, dostarczając materyału ludnościowego dla miast. Wedle danych dla roku 1909 procent ludności żydowskiej, zamieszkującej osady, zmniejszył się w 53 powiatach, zwiększył zaś zaledwie w 29 powiatach.

Co się zaś tyczy ludności żydowskiej wiejskiej, to nieznaczny tylko odsetek ogółu żydów w Królestwie (12,7%) mieszka po wsiach. Na podstawie istniejącego materyału statystycznego twierdzić można z całą pewnością, że naogół, ludność żydowska wiejska w silnym stopniu się zmniejsza, wędrując do ośrodków handlu, do miast. Przyrost ludności żydowskiej wykazują tylko te gminy wiejskie, które są takiemi tylko z nazwy, będąc w rzeczywistości poważnemi ośrodkami przemysłu i handlu, naprzykład w zagłębiu dąbrowskiem i w niektórych miastach gubernii warszawskiej.

Stabilis.

W sprawie uniwersytetu ukraińskiego.

Burza wisi nad Lwowem.

Uniwersytet ukraiński, którego założenie stoi na porządku dziennym dzisiejszego życia politycznego, dał okazyę demagogom wszechpolskim do urządzenia całego szeregu hałaśliwych demonstracyj, w których występują w roli obrońców i zbawców Ojczyzny.

Walka narodowościowa, walka polsko-ukraińska, która od czasu do czasu wybucha tak jasnym płomieniem, — to ich żywioł, to źródło ich potęgi. Nie dziw, że walki tej pragną, że z utęsknieniem wyczekują burzy. Niezwykle charakterystycznemi były alarmy wszechpolskich demagogów przed dniem 16. maja, kiedy — wedle ich zapewnień — miały się odbyć groźne demonstracye ukraińskie, chociaż nikt z ukraińskich obozów politycznych ani nie zapowiadał ani nie planował żadnych tego rodzaju demonstracyj. A jeszcze charakterystyczniejszem było rozczarowanie demagogów wszechpolskich, kiedy takich demonstracyj nie było; wyczuwać się dawał wprost żal ich, że dzień minął spokojnie, bez burzy.

Demagogowie wszechpolscy nie dali jednak za wygraną. Zbałamuconą i zaniepokojoną ich wrzaskami opinię publiczną starali się przekonać, że demonstracye ukraińskie były planowane, ale że mężna postawa bojowych szeregów wszechpolskich zatrwożyła i ubezwładniła wrogów. Wszechpolscy patryoci ocalili Lwów!

Wszechpolscy demagogowie zręcznie wyzyskali lęk i tchórzostwo filistrów, przerażając ich groźnem widmem hajdamacczyzny. Wrzaskiem swoim steroryzowali mieszczańskie partye, i to nietylko spokojnych poczciwców ze sławetnej Strzelnicy lwowskiej, nietylko patrycyuszów łyczakowskich, ale i demokratów. Lwowska demokracya z Ratusza miejskiego wysłała delegatów do Wiednia, by Wiedeń pomny na Sobieskiego odsiecz Wiednia, pospieszył na odsiecz Lwowa. Wszak we Lwowie gotów stanąć uniwersytet ukraiński. A to dla Lwowa groźniejsze, niż ongiś dla Wiednia hordy Kara Mustafy!...

Sprawa ukraińskiego uniwersytetu, kwestya wybitnie kulturalna, staje się polityczną kwestyą. Z załatwieniem tej kwestyi łączą wszechpolscy „demokraci", w rozrzewniającej harmonii z najwsteczniejszymi wstecznikami, w sojuszu braterskim z „podolakami", kwestyę sejmowej reformy wyborczej. Starzyński, twórca bezwstydnego w swej reakcyjności projektu reformy wyborczej sejmowej, twórca projektu, do któregoby się z radością przyznał najreakcyjniejszy junkier pruski, idzie dziś w jednym szeregu z „demokratami" wszechpolskimi. W zamian za ukraiński uniwersytet — reakcyjna reforma wyborcza sejmowa!

Utrwalenie rządów oligarchii szlacheckiej w kraju — oto czego chcą „demokraci" narodowi; zapewnienie przodowniczej roli w narodzie polskim dla tych, którzy zawsze wiernie stoją przy każdym rządzie zaborczym, — oto czego pragną „narodowi" demokraci!... Wszechpolsko-podolsko-demokratyczny patryotyzm!

Ukraiński uniwersytet — to sprawa kulturalna, to kwestya kulturalnego rozwoju narodu ukraińskiego. Każdy naród nowoczesny ma prawo do samoistnego bytu politycznego i kulturalnego; dążenie to nowoczesnych narodów jest postulatem konieczności dziejowej. Wszakże przed naszymi oczyma budzą się do życia nowego narody, które niegdyś wiodły bierny żywot „bezdziejowy", narody „niehistoryczne". Zmartwychwstają pod tchnieniem nowoczesnego życia społecznego, pod ożywczym wpływem kapitalizmu, narody, które po dawno minionych czasach świetności zapadły w letarg dziejowy i nigdy już — zdawało się — żadnej roli dziejowej odgrywać nie będą.

I czyż tego zjawiska — cudu dziejów nowoczesnych, nie widzimy również w ukraińskim narodzie? Czyż nie mówią o tem aż nadto wymownie dzieje nowszych czasów Ukrainy austryackiego zaboru?!

W 1848 roku Rusini, wówczas społeczeństwo o starodawnej strukturze społecznej („chłopi i popi"), nie byli jeszcze wcale narodem w nowoczesnem tego słowa znaczeniu. Nie dziw, że byli wówczas najżarliwszymi sojusznikami reakcyi w państwie Habsburgów, że byli Wandeją w naszym kraju. Tak jak mazurski chłop w 1846 roku był sprzymierzeńcem wiedeńskiego rządu, który z łańcucha spuścił ciemnego niewolnika

„PROMIEŃ“

PISMO KSZTAŁCĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

WYCHODZI RAZ NA MIESIĄC. — PRENUMERATA ROCZNA K. 3, Z PRZESYŁKĄ 3 K. 40 h. NUMER POJEDYNCZY 30 hal.
ADRES REDAKCYI: LWÓW, SYKSTUSKA 35, I. p. III SCH.
ADRES ADMINISTRACYI: UL. SYKSTUSKA 37, II. p.

LWÓW 1912. — DRUKARNIA POLSKA — CHORĄŻCZYZNA 31.